

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa H. B.

przeciwko S. w K.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 28 czerwca 2023 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach

z dnia 10 grudnia 2021 r., sygn. akt V Pa 41/21,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od powódki H. B. na rzecz pozwanej S. w K. kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

[az]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2021 r. Sąd Rejonowy w Kielcach przywrócił H.B. do pracy w S. w K. na dotychczasowych warunkach pracy i płacy, zasądził od pozwanej S. na rzecz powódki kwotę 5.260,10 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, oddalił powództwo w pozostałej części - co do

wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy oraz zasądził od pozwanej S. na rzecz powódki kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej i kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Kielcach, wyrokiem z dnia 10 grudnia 2021 r., oddalił apelację powódki i strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego i orzekł o kosztach postępowania.

W sprawie ustalono, że powódka była zatrudniona w pozwanej S. od dnia 14 września 1982 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku nauczyciela wczesnoszkolnego i przedszkolnego. W 1985 r. powódka uzyskała tytuł nauczyciela mianowanego a umowa o pracę przekształciła się w stosunek mianowania. W 2009 r. nadano jej kolejny tytuł nauczyciela dyplomowanego. W dniu 3 kwietnia 2020 r. dyrektor pozwanej S. sporządził pisemne oświadczenie, że rozwiązuje z powódką stosunek pracy zawarty na podstawie umowy o pracę z dnia 14 września 1982 r. oraz na podstawie mianowania z dnia 1 kwietnia 1985 r. z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia upływającego w dniu 31 sierpnia 2020 r. na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 984). Oświadczenie to zostało doręczone powódce w dniu 9 kwietnia 2020 r.

Odnosząc się do apelacji powódki, Sąd Okręgowy stwierdził, że do powódki nie ma zastosowania art. 39 k.p., a według art. 47 k.p. powódce przysługuje wynagrodzenie za jeden miesiąc pozostawania bez pracy.

Skarżąca zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy oddalił jej apelację co do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy (ponad zasądzone jednomiesięczne wynagrodzenie).

Skarga została oparta na:

I. naruszeniu prawa materialnego, tj.:

1) art. 39 k.p. w związku z art. 5 k.p. w związku z art. 91c Karty Nauczyciela, przez ich niezastosowanie tylko z tego powodu, że powódka jest nauczycielem mianowanym, podczas gdy powódka była w chwili rozwiązania stosunku pracy w okresie przedemerytalnym a wobec braku analogicznej regulacji w Karcie Nauczyciela, art. 39 k.p. należy stosować również do nauczycieli mianowanych na podstawie art. 9c Karty Nauczyciela oraz art. 5 k.p., co w konsekwencji doprowadziło

do niewłaściwego zastosowania art. 47 k.p. i bezpodstawnego oddalenia powództwa o zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania powódki bez pracy (za wyjątkiem jednego miesiąca) i tym samym dyskryminacji powódki z uwagi wiek i wykonywany zawód,

2) art. 47 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie na rzecz powódki jedynie jednomiesięcznego wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy z równoczesnym oddaleniem powództwa o zasądzenie wynagrodzenia za pozostały czas pozostawania bez pracy, podczas gdy powódka była pracownikiem szczególnie chronionym w rozumieniu art. 39 k.p. a zgodnie ze zdaniem drugim art. 47 k.p., jeżeli umowę o pracę rozwiązano z pracownikiem, o którym mowa w art. 39, albo z pracownicą w okresie ciąży lub urlopu macierzyńskiego, wynagrodzenie przysługuje za cały czas pozostawania bez pracy, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego oddalenia powództwa o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy a tym samym dyskryminacji powódki tylko dlatego, że zdobyła awans zawodowy (stopień nauczyciela mianowanego),

3) art. 47 k.p. w związku art. 39 k.p. w związku z w związku z art. 5 k.p. oraz art. 91c ust. 1 Karty Nauczyciela („z najdalej posuniętej ostrożności procesowej, gdyby Sąd Najwyższy przytoczonych wyżej zarzutów nie podzielił i mimo wszystko uznał, że nauczyciele mianowani nie korzystają z ochrony przed wypowiedzeniem, jaką daje art. 39 k.p., a Karta Nauczyciela jest w tym wypadku regulacja pełną”), przez niewłaściwą wykładnię art. 47 k.p. i niezastosowanie art. 39 k.p. pomimo wyraźnego odesłania w samym art. 47 k.p. (który przecież został przez Sąd Okręgowy zastosowany), podczas gdy czym innym jest ochrona przed wypowiedzeniem na mocy art. 39 k.p., a czym innym roszczenie o wypłatę wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy i w związku z tym gdy chodzi o zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, art. 39 k.p. ma zastosowanie przez odwołanie znajdujące się w art. 47 k.p. - a co za tym idzie, należało na podstawie art. 5 k.p. w związku z art. 91c ust. 1 Karty Nauczyciela sięgnąć do art. 47 k.p. a następnie art. 39 k.p.;

II. naruszeniu przepisów prawa procesowego powodującemu nieważność postępowania przed Sądem drugiej instancji, tj.:

1) art. 367 § 3 k.p.c. w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47b i 47a ustawy z 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 217 ze zm.) oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności a także art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 91 ust. 3 Konstytucji RP, przez ich niezastosowanie i rozpoznanie sprawy w drugiej instancji w składzie jednego sędziego (pomimo że wyznaczony został skład trzyosobowy), podczas gdy w postępowaniu apelacyjnym sąd powinien rozpoznawać sprawy w składzie trzech sędziów zawodowych, co w konsekwencji doprowadziło do sprzeczności składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. (skład jednoosobowy rozstrzygał apelację od wyroku wydanego w składzie kolegiальnym), a co za tym idzie, do nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji,

2) naruszenie art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.; dalej także jako ustawa covidowa), w brzmieniu ustalonym ustawą z 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r., poz. 1090; dalej ustawa nowelizująca), w związku z art. 6 ust. 1 i ust. 2 tej ustawy, przez ich zastosowanie i zmianę wyznaczonego już składu trzyosobowego na skład jednoosobowy, podczas gdy:

- a) prawo nie może działać wstecz,
- b) w polskim prawie obowiązuje zasada stałości składu sądu,
- c) apelację od wyroku sądu pierwszej instancji (i to wydanego w składzie kolegiальnym rozpoznawać powinien sąd w składzie trzyosobowym)

- co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia zasady stałości wylosowanego już składu i naruszenia art. 47b i 47a Prawa o ustroju sądów powszechnych i naruszenia art. 367 § 3 k.p.c. oraz art. 47 Konstytucji a zatem do sprzeczności składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.,

3) art. 367 § 3 k.p.c., art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, przez rozpoznanie sprawy w drugiej instancji

w składzie jednoosobowym, w którym zasiadała sędzia powołana na urząd sędziego w sądzie okręgowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), która nie była wolna od wpływów politycznych, co w konsekwencji doprowadziło do sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA 1-4110-1/20) i tym samym nieważności postępowania oraz konieczności uznania wydanego wyroku za niebyły (zob. wyrok TSUE z 6 października 2021 r., C-487/19),

4) art. 15 zzs³ ust. 2 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w brzmieniu obowiązującym w dniu złożenia przez powódkę apelacji, w związku z art. 374 k.p.c., przez jego niezastosowanie i rozpoznanie apelacji na posiedzeniu niejawnym pomimo braku zawiadomienia o tym powódki i braku pouczenia jej o prawie do złożenia wniosku o przeprowadzenie rozprawy podczas gdy:

a) rozpoznanie apelacji na rozprawie jest zasadą (a na posiedzeniu niejawnym możliwe jest to wyjątkowo),

b) zgodnie z „art 15 ust 2 zzs² ustawy” w przesyłanym zawiadomieniu należy pouczyć stronę niezastępowaną przez adwokata, radcę prawnego o prawie i terminie do złożenia wniosku o przeprowadzenie rozprawy (wniosek o przeprowadzenie rozprawy składa się w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne);

- co w konsekwencji doprowadziło do tego, że powódka została pozbawiona możliwości obrony swoich praw i tym samym nieważności postępowania - art. 379 pkt 5 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca stwierdziła, że w sprawie występuje szereg istotnych zagadnień prawnych oraz potrzeba dokonania wykładni przez Sąd Najwyższy „w trybie art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.”. Ponadto zachodzi nieważność postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.) a sama skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na elementarne poczucie sprawiedliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Istotnym zagadnieniem prawnym uzasadniającym przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest, w ocenie skarżącej, zakres ochrony przedemerytalnej i stosowanie art. 39 k.p. do nauczycieli mianowanych. Skarżąca wywiodła, że wykładnia Sądu Okręgowego w Kielcach oraz Sądu Rejonowego w Kielcach jest sprzeczna z wewnętrzną logiką systemu awansu zawodowego nauczycieli. Wskazała, że *ratio legis* wprowadzenia stopnia nauczyciela mianowanego jest takie, aby zagwarantować nauczycielom mianowanym jeszcze bardziej stabilne warunki zatrudnienia niż mieli oni do tej pory. W wieku przedemerytalnym szanse na zdobycie innego zatrudnienia są iluzoryczne. W gruncie rzeczy pozbawienie nauczycieli mianowanych ochrony z art. 39 k.p. powoduje, że szczególna ochrona pracowników traci swój sens. Prowadzi to do dyskryminacji powódki z uwagi na wiek. Jest to też niebezpieczny precedens, bo ochrona szczególna przez jej ograniczanie staje się fikcją a dotyczy to przecież grup bardzo wrażliwych na nadużycia np. kobiet w ciąży, związkowców, osób w wieku przedemerytalnym. Prowadzi to też do możliwości wyłączenia tej ochrony dla innych grup zawodowych, gdzie obowiązują regulacje szczególne.

Skarżąca podkreśliła, że istnieje potrzeba dokonania wykładni przez Sąd Najwyższy, bowiem, tytułem przykładu, w analogicznej sytuacji Sąd Rejonowy w Łomży w sprawie IV P 128/16 przywrócił nauczycielkę mianowaną do pracy i zasądził na jej rzecz wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy, uznając, że jest ona objęta ochroną szczególną, o której mowa w art. 39 k.p. Sąd Okręgowy w Łomży w sprawie III Pa 19/17 oddalił apelację pozwanego w tym zakresie. Dochodzi więc do sytuacji, w której ten sam problem na terenie kraju przez różne sądy powszechne jest rozstrzygany w różny sposób.

Skarżąca podsumowała, że cały spór można sprowadzić do pytania, czy Karta Nauczyciela jest aktem zupełnym regulującym tę materię kompleksowo czy też nie. Jeśli nie, to należy stosować Kodeks pracy a zatem również art. 39 k.p. Podstawą prawną byłby w tym przypadku art. 5 k.p. w związku z art. 91c ust. 1 Karty Nauczyciela.

W ocenie skarżącej, Karta Nauczyciela nie jest aktem regulującym kwestię ochrony nauczycieli mianowanych w sposób pełny, bowiem nie zawiera szczególnych regulacji dotyczących ochrony trwałości zatrudnienia nauczyciela.

Nie można twierdzić, że regulacja w Karcie Nauczyciela dotycząca ochrony pracownika w okresie przedemerytalnym jest „wyczerpująca i zupełna”, ponieważ w ogóle jej brak.

Skarżąca podkreśliła, że stosowanie art. 39 k.p. na mocy odesłania z art. 47 k.p. (oraz w niektórych przypadkach art. 57 § 2 k.p.) jest kolejnym istotnym zagadnieniem prawnym. Nawet gdyby przyjąć tok rozumowania Sądu Okręgowego za poprawny (z czym strona powodowa się nie zgadza) i uznać, że art. 39 k.p. nie chroni nauczycieli mianowanych przed rozwiązaniem stosunku pracy w okresie przedemerytalnym (co byłoby sprzeczne z samą logiką systemu), to jednak roszczenie powódki jest mimo wszystko zasadne i należało je uwzględnić na podstawie wyraźnego odesłania w art. 47 k.p. - do art. 39 k.p.

Kolejnym istotnym zagadnieniem prawnym jest możliwość rozpoznania apelacji od wyroku wydanego w składzie kolegialnym (trzyosobowym) przez sąd drugiej instancji w składzie jednoosobowym. Ponadto, powstaje pytanie, czy zmiana składu sądu rozpoznającego sprawę z trzech sędziów na jednego sędziego ma zastosowanie do spraw wszczętych przed wejściem w życie ustawy i co do których wyznaczony już został skład trzech sędziów? (w niniejszej sprawie początkowo został wyznaczony już skład trzyosobowy i następnie został zmieniony).

Skarżąca zauważyła, że skutki rozpoznania sprawy przez sądy drugiej instancji w nieprawidłowym składzie stanowią przyczynę nieważności postępowania, gdyż z art. 45 Konstytucji RP wynika prawo do sądu właściwego, tj. takiego, który jest nie tylko - w myśl przepisów ustaw - właściwy do rozpatrzenia sprawy ze względu na uregulowania dotyczące jego właściwości rzeczowej, miejscowej i funkcjonalnej, ale także orzeka we właściwym składzie i w zgodzie ze swoją kompetencją. Orzecznictwo TSUE jednoznacznie wskazuje, że prawo do niezależnego sądu odnosi się także do składu rozpoznającego sprawę.

Ponadto, w ocenie skarżącej, w niniejszej sprawie poważne wątpliwości budzi nie tylko skład sądu pod względem liczby sędziów, ale również pod kątem prawidłowości ich powołania. Sędzia rozpoznający sprawę w drugiej instancji w składzie jednoosobowym – A. W. została powołana na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej

Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Jak wynika, z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA 1-4110-1/20) w takim przypadku dochodzi do sprzeczności składu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. Z uwagi na to, że sędzia wadliwie powołany rozstrzygał sprawę w składzie jednoosobowym, to nie można mówić o niwelowaniu tej wadliwości czy też jakimkolwiek konwalidowaniu przez udział w składzie innych sędziów. Co za tym idzie, zachodzi przesłanka do stwierdzenia nieważności postępowania i uznania orzeczenia za niebyłe.

Skarżąca wywiodła także, że została pozbawiona możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Sąd Okręgowy po pierwsze, nie zawiadomił jej o rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu niejawnym, a po drugie, nie pouczył o prawie do złożenia wniosku o przeprowadzenie rozprawy (pomimo że nie była zastępowana przez adwokata ani radcę prawnego). Zasadą jest rozpoznanie apelacji na rozprawie. Możliwość rozpoznania apelacji na posiedzeniu niejawnym jest wyjątkiem (art. 374 k.p.c.). Co za tym idzie, wyjątku nie można interpretować rozszerzająco a Sąd Okręgowy powinien poinformować o jego zastosowaniu. Dodatkowo w chwili złożenia apelacji przez powódkę obowiązywał przepis szczególny, tj. art. 15 zzs³ ust. 2 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, który wyraźnie zobowiązywał Sąd do pouczenia strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika o możliwości złożenia wniosku o przeprowadzenie rozprawy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia jej do rozpoznania i o zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Skarżąca wśród wymienionych wyżej przesłanek wskazała istotne zagadnienia prawne, potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz nieważność postępowania (art. 379 pkt 4 i 5 k.p.c.).

Nawiązując do zarzutu nieważności postępowania, należy stwierdzić, że w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 (LEX nr 3523123) przyjęto, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczegółowych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Jednocześnie Sąd Najwyższy postanowił nadać uchwale moc zasady prawnej i ustalił, że przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia. W uzasadnieniu tej ostatniej kwestii Sąd Najwyższy podkreślił, że możliwość wzruszania orzeczeń tylko z powodu dotychczasowego respektowania regulacji art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 - bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego - byłoby niepożądane ze społecznego punktu widzenia, jak również nadszarpnęłaby wizerunek sądów. Z tych względów, w pełni akceptując argumentację zawartą w uchwale pełnego o składu Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2014 r., BSA I-4110-4/13 (OSNC 2014 nr 5, poz. 49), uznał, że ochrona dobra i interesów obywateli, jako najwyższa wartość konstytucyjna (art. 1 Konstytucji RP), a także powaga władzy sądowniczej i jej znaczenie w działalności państwa, nakazuje znieść wsteczne skutki wykładni, która legła u podłoża uchwały.

W związku z powyższym – biorąc pod uwagę datę wyrokowania przez Sąd drugiej instancji - nie można uznać, że przed tym Sądem doszło do nieważności postępowania z uwagi na jego jednoosobowy skład.

Jeśli natomiast chodzi o zarzut naruszenia art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej, w brzmieniu ustalonym ustawą nowelizującą, w związku z art. 6 ust. 1 i ust. 2 tej ustawy, przez ich zastosowanie i zmianę wyznaczonego już składu trzyosobowego na skład jednoosobowy, a także zgłaszane na tle tych przepisów wątpliwości prawne, to należy zwrócić uwagę, że kwestia ta była już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. W postanowieniu z dnia 29 kwietnia 2022 r., III CZP 77/22 (LEX nr 3361825) wskazano, że o niedopuszczalnym naruszeniu (zwłaszcza o naruszeniu oczywistym) art. 45 ust. 1 Konstytucji nie świadczy sama ingerencja w zasadę ciągłości (niezmienności) składu orzekającego. Wprawdzie rzeczywiście można mówić o zasadzie niezmienności składu kolegiального od chwili jego wyłonienia w drodze losowania (art. 47a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ustroju sądów powszechnych; jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 217) - art. 47b ustawy o ustroju sądów powszechnych (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 r., III UZP 10/19, OSNP 2020 nr 6, poz. 58 i z dnia 1 lipca 2021 r., III CZP 36/20, OSNC 2021 nr 1, poz. 74), jednakże jest to jedynie zasada rangi ustawowej, a przed jej wprowadzeniem w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano - w szczególności w nawiązaniu do art. 323 k.p.c. - że w postępowaniu cywilnym nie obowiązuje ogólna zasada stałości (niezmienności) składu przez cały czas orzekania w sprawie (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2016 r., III CZP 103/15, OSNC 2016 nr 11, poz. 124 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2018 r., V CSK 256/17, LEX nr 2511528). W kontekście rozpatrywanego zagadnienia istotne jest również to, że ustawa nowelizująca nie zakładała całkowitego zerwania z ciągłością składu, skoro zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy nowelizującej, sprawa ma być rozpoznawana przez sędziego, który był jej referentem w składzie kolegiальnym.

Co do zarzutu nieważności postępowania opartego na art. 379 pkt 4 k.p.c., to należy przypomnieć, że w uchwale z dnia 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22 (OSNP 2022 nr 10, poz. 95) Sąd Najwyższy powtórzył, że ocena co do sprzeczności składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana po dniu 23 stycznia 2020 r. na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej

Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, wymaga prowadzenia ustaleń według kryteriów określonych w uzasadnieniu uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNC 2020 nr 4, poz. 34), czy wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

W uchwale tej (BSA I-4110-1/20) Sąd Najwyższy stwierdził, między innymi, że:

1. Ocenę bezstronności i niezawisłości sądu przeprowadza się na każdym etapie postępowania sądowego. Służą do tego różne instrumenty i regulacje kontrolne. Może z nich skorzystać zarówno obywatel, którego sprawa rozpoznawana jest przez sąd, jak też inni uczestnicy postępowania, a w pewnych szczególnych sytuacjach także sam sędzia lub sąd wyższej instancji. Oceniając zasadność wątpliwości co do bezstronności sędziego, sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej zachowanie. Mogą one obejmować powiązanie sędziego ze stronami sporu, okoliczności świadczące o uzależnieniu sędziego od określonych podmiotów zewnętrznych, w tym innych organów państwa czy partii politycznych. Znaczenie może mieć przy tym sposób uzyskania określonych profitów lub awansów przez sędziego. Wszystkie te okoliczności są szczegółowo analizowane w literaturze prawniczej. W szczególności mechanizm ten powinien polegać na ocenie zarówno stopnia wadliwości poszczególnych postępowań konkursowych, jak też okoliczności odnoszących się do samych sędziów biorących w nich udział oraz charakteru spraw, w których orzekają lub orzekały sądy z ich udziałem. Nie jest zatem wykluczone, że mimo powstania zasadniczych wątpliwości co do tego, czy dochowany zostaje standard niezawisłości i bezstronności danego sędziego uczestniczącego w składzie sądu ze względu na objęcie przez niego urzędu w postępowaniu konkursowym przeprowadzonym w sposób ustalony ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, to w konkretnych okolicznościach wątpliwości te nie zostaną potwierdzone, co będzie równoznaczne z koniecznością przyjęcia, że skład sądu z

jego udziałem spełnia minimalne wymagania dla zachowania niezawisłości i bezstronności.

2. W ramach zróżnicowania i indywidualizacji oceny wpływu wadliwości procesu powołania na urząd sędziego na dochowanie standardu bezstronności i niezawisłości sądu orzekającego z udziałem takiego sędziego konieczne jest uwzględnienie całego zespołu rozmaitych kryteriów. Niewątpliwie w przypadku sądów wyższego szczebla w strukturze organizacyjnej organów wymiaru sprawiedliwości, które mogą sprawować funkcję kontroli instancyjnej w odniesieniu do czynności i orzeczeń sądów niższych, za obowiązujący trzeba przyjąć wyższy poziom wymagań w zakresie minimalnych warunków bezstronności i niezawisłości. Te same konkretne okoliczności związane z wadliwością procesu powoływania na urząd sędziego, możliwe do tolerowania w przypadkach obsadzania sądów niższego rzędu, mogą uzasadniać ocenę o braku bezstronności i niezawisłości w przypadku sądów wyższego rzędu. Podobne rozróżnienie należy przeprowadzić między sytuacjami, w których oceniane powołanie nastąpiło po raz pierwszy na urząd sędziego, oraz w których wiązało się z objęciem kolejnego urzędu przez sędziego, w sądzie wyższego rzędu. Osoby, które wcześniej zostały powołane na urząd sędziego w niebudzących wątpliwości procedurach, przystępując do konkursu na urząd sędziego w sądzie wyższego rzędu, posiadały już status sędziów w rozumieniu konstytucyjnym. Przeszły już zatem wcześniej określony, prawidłowy proces weryfikacji.

3. W ocenie wpływu wadliwości procedury powołania na urząd sędziego na dochowanie standardu bezstronności i niezawisłości sądu mogą mieć znaczenie szczególne okoliczności dotyczące samego sędziego. Niewątpliwie uzasadnione wątpliwości podważające dochowanie tego standardu występują wówczas, gdy sędzia ten zaangażowany był bezpośrednio przed powołaniem na urząd w jednostkach podległych Ministrowi Sprawiedliwości lub innych organach władzy wykonawczej albo w Krajowej Radzie Sądownictwa. Dotyczy to okresu, w którym kierownictwo organów zwierzchnich tych jednostek kształtowane było przez większość parlamentarną uchwalającą ustawę z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Nie bez znaczenia jest stosunek sędziego do dokonywanych zmian, publicznie wyrażany zarówno w procedurze konkursowej,

jak i później, zwłaszcza w zakresie akceptacji niekonstytucyjnych działań organów władzy wykonawczej wobec sądów, w tym Sądu Najwyższego, czy akceptacji utraty przez Krajową Radę Sądownictwa przymiotu niezależności. Wypowiedzi tego rodzaju, w kontekście omawianych wcześniej wadliwości w procesie powoływania na stanowisko sędziego, mogą stwarzać poważne wątpliwości co do zależności między wskazaniem danego kandydata przez Krajową Radę Sądownictwa jako osoby mającej być powołaną do pełnienia urzędu a ujawnioną przychylnością wobec środowisk politycznych, które uzyskały dominujący wpływ na prace tej Rady. Ta zależność w obiektywnej ocenie może wynikać także ze stwierdzenia innych wadliwości w postępowaniu o powołanie do pełnienia urzędu, a zwłaszcza zaniechania wyłączenia się poszczególnych członków Krajowej Rady Sądownictwa w przypadkach postępowania wobec osób z nimi powiązanych, pozytywnego rozstrzygnięcia konkursów na urząd sędziego na rzecz osób uzyskujących awanse o charakterze administracyjnym w strukturze sądownictwa w drodze arbitralnych decyzji Ministra Sprawiedliwości, szczególnego braku transparentności procedur konkursowych wynikającego z utajniania części obrad Krajowej Rady Sądownictwa lub jej zespołów, albo braku możliwości zapoznania się z przebiegiem danego konkursu, głosowania przez członków Rady *in pleno* bez szczególnego uzasadnienia wbrew opiniom zespołów Rady, uzyskania wskazania Rady na urząd sędziego przy braku opinii organów samorządu sędziowskiego, lub po uzyskaniu opinii wyraźnie ukazującej brak poparcia kandydatury, w szczególności przez nieuzyskanie większości głosów poparcia lub uzyskanie wyraźnie niższego poparcia niż inny kandydat startujący w tym samym konkursie, a bez racjonalnego uzasadnienia takiej decyzji, albo po wcześniejszym uzyskaniu przez kandydata delegacji do sądu wyższego rzędu na podstawie arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, niemającej racjonalnego uzasadnienia merytorycznego związanego z jakością pracy danego sędziego lub też bez takiej delegacji, w przypadku niskiej jakości tej pracy.

4. Inną okolicznością uzasadniającą wątpliwości co do niezawisłości kandydata są procedury konkursowe, w których wskazano osobę o oczywiście mniejszych kompetencjach w stosunku do innych osób startujących w konkursie. W przypadku sędziów przedstawianych do awansowania przez Krajową Radę Sądownictwa istotne znaczenie będzie miał charakter awansu, w szczególności to,

jak szybko do niego doszło oraz na jakie stanowisko awansował dany sędzia. Na przykład awansowanie sędziego sądu rejonowego na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego (tym bardziej Sądu Najwyższego) budzić może istotne wątpliwości co do jego niezależności, ze względu na podejrzenie, że swoje stanowisko zawdzięcza przede wszystkim politycznemu poparciu, a nie wiedzy prawniczej i doświadczeniu.

5. Pewne okoliczności mogą także wskazywać, że mimo wadliwości procedury powołania na urząd sędziego w warunkach ukształtowanych ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, co do konkretnego sędziego zachowany został minimalny standard warunkujący postrzeganie sądu jako bezstronnego i niezawisłego. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w których dana osoba spełniałaby obowiązujące kryteria wskazania na urząd sędziego także w poprawnie ukształtowanej procedurze postępowania przed Krajową Radą Sądownictwa. Dotyczyć to może także osób, które miały pozytywne opinie wynikające z rzetelnej oceny, w tym w szczególności z bezstronnych wizytacji.

Z przedstawionej argumentacji wynika, że powołanie sędziego sądu powszechnego na wniosek aktualnie funkcjonującej Krajowej Rady Sądownictwa nie jest okolicznością, która samodzielnie może prowadzić do przyjęcia, że postępowanie z udziałem takiego sędziego jest dotknięte nieważnością w rozumieniu art. 379 § 4 k.p.c.

Skarżąca nie przedstawiła takich okoliczności, które poza powołaniem sędzi Sądu Okręgowego A. W. przez Krajową Radę Sądownictwa po zmianach ustawowych, o których mowa w uchwale BSA I-4110-1/20, mogłyby prowadzić stwierdzenia, że przy orzekaniu w niniejszej sprawie doszło do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W tym kontekście należy przypomnieć, że zarzut nieważności postępowania ma swoje znaczenie, gdy osadzony jest nie tylko w konkretnym przepisie określającym nieważność postępowania, ale także w określonej podstawie faktycznej. Choć nieważność postępowania Sąd Najwyższy ma na uwadze z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), to jednak na etapie przedsądu wymaga się od skarżącego wskazania konkretnej podstawy prawnej i przyczyny nieważności. Nie ma podstaw

do zastępowania strony w tym obowiązku. Dopiero prawidłowe określenie nieważności postępowania, w tym okoliczności, z których ona wynika, pozwala ocenić, czy zarzut jest uprawniony. W razie powoływania się na nieważność postępowania to skarżący musi wskazać okoliczności uzasadniające rozpoznanie skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2001 r., IV CKN 172/01 (OSNC 2002 nr 4, poz. 55)).

Biorąc pod uwagę powyższe stanowisko, skarżąca nie dostarczyła argumentacji potwierdzającej nieważność postępowania (w omawianym w tym miejscu zakresie).

Co do zarzutu nieważności postępowania z powodu pozbawienia możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), to skarżąca upatruje go w niezawiadomieniu o rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu niejawnym i niepouczeniu o prawie do złożenia wniosku o przeprowadzenie rozprawy (pomimo że nie była zastępowana przez adwokata ani radcę prawnego), powołując się przy tym na art. 374 k.p.c. oraz art. 15zzs³ ust. 2 ustawy covidowej.

Należy w związku z tym zauważyć, że zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Według ugruntowanego orzecznictwa, przytoczona podstawa nieważności postępowania jest spełniona, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975 z. 3, poz. 66; z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999 nr 5, poz. 41 - dodatek; z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 196607; z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 454/13, LEX nr 1483413; z dnia 20 lutego 2020 r., I PK 249/18, LEX nr 3008444). Sytuacja taka zachodzi między innymi wtedy, gdy wady zawiadomienia o terminie rozprawy, jedynej albo bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, uzasadniały odroczenie rozprawy, a sąd rozpoznał sprawę i wydał wyrok (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNC 1975 Nr 5, poz. 84; z dnia 6 marca 2002 r., III RN 12/01, LEX nr 564475; z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 19/03, LEX nr 567318; z dnia 15

grudnia 2006 r., I PK 122/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 325). Ocena zaistnienia takiej sytuacji procesowej powinna być dokonywana w kontekście konkretnych okoliczności sprawy. Chodzi jednak tylko o wypadki rzeczywistego pozbawienia możliwości obrony, którego skutkiem było niedziałanie strony w postępowaniu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2019 r., I CZ 73/19, LEX nr 2739465). Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga zatem rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Nie każde zatem naruszenie przepisów proceduralnych może być w ten sposób traktowane.

Nieobowiązujący już art. 15zsz³ ustawy covidowej dotyczył spraw, w których apelację wniesiono przed dniem 7 listopada 2019 r., nie mógł zatem tego przepisu naruszyć Sąd drugiej instancji, skoro wyrok Sądu pierwszej instancji zapadł 10 grudnia 2021 r., a apelację wniesiono 30 marca 2021 r.

Zgodnie z treścią art. 15zsz¹ ust. 3 ustawy covidowej, w brzmieniu nadanym przez ustawę nowelizującą, posiedzenie niejawne może być przeprowadzone na podstawie zarządzenia przewodniczącego, gdy nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne.

Z kolei według art. 374 k.p.c., w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r., poz. 1469), obowiązującym od 7 listopada 2019 r., sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania. Przepis art. 374 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r., poz. 1469) obowiązuje od 7 listopada 2019

r., a zatem obowiązywał jeszcze przed wniesieniem apelacji przez skarżącą. Nie nastąpiła tu zatem zmiana zasad w trakcie trwającego postępowania odwoławczego, wymagająca powiadomienia o tym stron – jak to przewidywał art. 15zzs³ ust. 2 ustawy covidowej.

Dopuszczalność rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym przewidziana w art. 374 k.p.c. niweczy - co do zasady - zawarty w apelacji lub odpowiedzi na apelację wniosek strony o przeprowadzenie rozprawy - jeżeli nie wchodzi w rachubę zastrzeżenie („chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania”). Wniosek ten jest dla sądu wiążący. Należy zauważyć, że postępowanie odwoławcze w niniejszej sprawie zainicjowało wniesienie apelacji (także) przez skarżącą. Sąd odwoławczy nie miał w tej sytuacji żadnej możliwości uprzedzenia skarżącej o możliwości złożenia przy apelacji wniosku o rozpoznanie sprawy na rozprawie, skoro sprawa została mu przekazana wraz apelacją. Stąd nie tylko nie doszło do naruszenia przepisów postępowania przez Sąd drugiej instancji, ale też nie miał on żadnego wpływu na umożliwienie skarżącej takiego pokierowania sprawą, aby wyznaczenie rozprawy było obligatoryjne.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 października 2022 r., II CSKP 1615/22 (LEX nr 3491345) zwrócił uwagę, że możliwość stwierdzenia przez sąd drugiej instancji, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, nie zostało pozostawione swobodnej ocenie sądu a dowolna ocena sądu o braku konieczności przeprowadzenia rozprawy - z naruszeniem art. 374 k.p.c. - może prowadzić do pozbawienia strony możliwości obrony swych praw. Skarżąca nie przedstawia argumentów na poparcie tezy, że istniały powody sprzeciwiające się zaniechaniu przeprowadzenia rozprawy, a Sąd Najwyższy ich nie zauważa, zważywszy w szczególności na to, że w związku z oddaleniem apelacji strony pozwanej spór po stronie powódki ograniczył się do kontrowersji co do prawa, a nie co do faktów.

Przechodząc do kolejnych przesłanek powołanych przez skarżącą, należy przypomnieć, że przez istotne zagadnienie prawne, na które wskazuje skarżąca, należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter

uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Musi więc ono pozostawać w związku ze sprawą (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43).

Należy jednak podkreślić, że nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jak analogicznie nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 marca 2020 r., II PK 36/19, LEX nr 3034647; z dnia 12 maja 2020 r., I UK 128/19, LEX nr 3026475; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11,

LEX nr 1214578; z dnia 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z dnia 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z dnia 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114; z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Przedstawiane przez skarżącą wątpliwości wyjaśnione już zostały przez Sąd Najwyższy, który zgodnie przyjmuje, że art. 39 k.p. nie ma zakresu wykraczającego poza umowę o pracę i z tego względu nie znajduje w ogóle zastosowania do nauczycieli mianowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2012 r., II PK 3/12, LEX nr 1232774). Ponadto, brakuje podstawy prawnej do uwzględnienia uregulowanej w art. 39 k.p. wzmożonej ochrony trwałości stosunków pracy pracowników w wieku przedemerytalnym, która nie obejmuje tych nauczycieli, którym szkoła z ustawowo określonych przyczyn organizacyjnych nie może zapewnić zatrudnienia w pełnym wymiarze zajęć, bo „zupełny” charakter regulacji art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela nie ustanawia takiej ochrony (por. wyrok z dnia 26 marca 2013 r., III PK 37/12, LEX nr 1511061). Sąd Najwyższy przyjmuje też, że materia uregulowaną w Karcie Nauczyciela w sposób wyczerpujący (całościowy) jest między innymi kwestia sposobów i trybu rozwiązania (zmiany) stosunku pracy nauczyciela mianowanego, co wyłącza w tym przypadku stosowanie ochronnych przepisów Kodeksu pracy, w tym (także) art. 41 k.p. oraz art. 42 k.p. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., I PZP 4/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 89 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2016 r., III PK 80/15, LEX nr 2023930; z dnia 11 kwietnia 2001 r., I PKN 343/00, OSNP 2003 nr 2, poz. 34; z dnia 25 stycznia 2001 r., I PKN 215/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 482 oraz z dnia 17 grudnia 2001 r., I PKN 752/00, OSNP 2003 nr 24, poz. 592; a także uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 r., I PZP 1/13, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 270). W myśl przedstawionej reguły do nauczycielskiego stosunku pracy mają natomiast zastosowanie instytucje przewidziane w art. 38 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2014 r., II PK 12/14, LEX nr 1621334) oraz art. 177 § 1 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2010 r., II PK 85/10, LEX nr 687021).

Wobec niewykazania istnienia powołanych w skardze kasacyjnej przesłanek przedsądu, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji. O kosztach

postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto stosownie do art. 98 i art. 108 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c. w związku w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

[az]

[ł.n]